

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 171 • Wydawstwo i Redakcja „Kurier Czeszochowski”  
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 52, tel. 22-51 i 22-44  
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 654  
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Czeszochowa, czwartek 22 lipca 1943 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament mta.  
sędziwy wynosi zł. 6.— (przed tego parta 72 gr.)  
Zamówienia przyjmowane na przez wszystkie  
Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok V.

## Włochy pod wrażeniem ataku na Rzym Papież błogosławi tłumy na gruzach San Lorenzo

RZYM, 21 lipca. — Pierwszy nalot terrorystyczny na Rzym nie różni się niczym od dotychczasowych praktyk Anglo-Amerykanów, którzy atakowali wyłącznie ludność cywilną w porze południowej i śpiących odczołkowano ludzi ostrzelali z karabinów maszynowych.

Została zburzona bazylika San Lorenzo, schronisko dobroczynne, w którym przebywało 500 sierot, liczne inne pożyteczne budowle, cmentarz Campo Verano, część dzielnicy uniwersyteckiej, poliklinika itp.

Prasa włoska pozostaje całkowicie pod wrażeniem tych wiadomości, które wywołały jak najgłębsze oburzenie i bezgraniczną nienawiść.

Nie tylko cesarz i król wraz z królową Heleną, lecz także i Papież, udali się niezwłocznie do dzielnicy, które padły ofiarą terrorystycznego bombardowania. Gdy Ojciec św. przybył do Campo Verano — jak donosi agencja Stefani — rzucił. Mu się w oczach skutki bombardowania. W kilku miejscach ulice zamieniły się w stosy gruzów. Niektóre gmachy miasta uniwersyteckiego zwały się głębokimi szczelinami. Na wielkim placu przed omentarzem stuletnie cyprysy leżały, powalone na ziemi.

Pius XII wysiadł z samochodu z gołą głową i przez kilka chwil tkwił nieruchomo przed ruinami bazyliki. Z tego, co czyni bazyliki św. Wawrzyńca jednym z najpiękniejszych kościołów Rzymu, nie już nie istnieje. Kolumnada jest zburzona, kolumny obalone, oprócz dwóch, z których jedna nachyliła się niebezpiecznie. Ołtarz papiński oraz zbudowany w roku 1148 baldachim papiński, zostały ciężko uszkodzone. Organy uległy całkowitemu zniszczeniu. Łuk triumfalny za starą mozaiką z VII w. przedstawiającą Chrystusa, apostołów Piotra i Pawła, św. Wawrzyńca oraz innych świętych, pozostały, lecz w stanie ciężkiego uszkodzenia. Z trzech naw kościelnych nie ma już obecnie śladu. Ambony, pochodzące z XII stulecia, są zniszczone. Tabernaculum zostało uszkodzone, kaplice, zakrystaria i plebania uległy zburzeniu.

Według oświadczenia prezesa OO. Kapucynów, pod których pieczą pozostawała bazylika San Lorenzo, oburzenie tej świątyni nie było skutkiem bomby, zrzuconej na oślep. Bombowiec krałzył nad kościołem i rzucił wielką ilość pocisków. — Papież obejrzał osobiste wyrażenie szkody. Po zajęciu z powrotem miejsca w samochodzie, Ojciec św. udzielił klęczącemu tłumowi błogosławieństwa apostołskiego. Nie powrócił stamtąd wprost do Watykanu, lecz odbył przejazd przez gesty zaludnione dzielnice miasta, gdzie bomby wyrzuciły największe szkody. Został tam rozpoznany przez ludność, której również udzielił swego błogosławieństwa.

Na cmentarzu Campo Verano zostały zburzone grobowce rodziców Papieża.

W artykułach wstępnych rzymskiej prasy porannej wyraża się oburzenie z powodu wrogu haniebnego nalotu terrorystycznego Anglo-Amerykanów.

„Popolo di Roma” pisze: „Ponieważ atak odbył się w biały dzień, wrog nie mógł chybić celu i dlatego trafił w to, co chciał, przede wszystkim w bazylikę San Lorenzo.”

Cały Manhattan ze swoimi drapaczami nieba, całe Stany Zjednoczone, ich miasta, fabryki i porty, pod względem piękna i tradycji, nie mogą się mierzyć z tą świątynią. Obecnie lud włoski przekonał się, jakie są prawdziwe zamiary wroga, a mianowicie atak na życie narodu.

Agencja Stefani pisze: „We wszystkich Rzymianach uczucie nienawiści do gangsterów powietrza wzrosło się jeszcze. Ludność nie żywiła nigdy złudzeń, że Rzym nie będzie bombardowany. Ze zdecydowaniem i odwagą spogląda ona w oczy tej próbie losu, która stawia Rzymian w pierwszym szeregu frontu bojowego Italii.”

Nadzwyczaj silna reakcja po ataku bombowym na Rzym, jaka zapanowała przede wszystkim w krajach katolickich całego świata, doprowadziła w Londynie i Waszyngtonie do perfidnych usiłowań zrzućenia na siebie winy. Z godną podziwu naczynością próbuje się wzmocnić świat, że atak wykonano z powodów ściśle wojennych i że lotnictwo USA starał się traścić obiekty wojskowe. Jeżeli pomimo to bomby spadły na obiekty kulturalne, jest to winą nie lotnictwa Stanów Zjedn., lecz

włoskiego i niemieckiego. Jakkolwiek obydwie mogą brzmieć, nie usprawiedliwiają, dowodzą one wyraźnie, jak ciężko odżywa się ze sumienia. Nagle odkryto, że Rzym jest tym miastem we Włoszech, które pod względem wojskowym i strategicznym posiada największe znaczenie. Potrzeba było aż trzech lat, aby to stwierdzić!

### Protest Watykanu?

RZYM, 21 lipca. — We wtorek odbyła się w Watykanie dłuższa rozmowa między przedstawicielem dyplomatycznym Stanów Zjednoczonych Pittmanem i zastępcą podsekretarza stanu w Watykanie monsignore Mantiniem. Z kół watykańskich urzędowo podają, że w czasie rozmowy poruszono również fakt wczorajszego bombardowania Rzymu. W dobrze poinformowanych kółach odnosi się wrażenie, że przedstawicielowi dyplomatycznemu Stanów Zjednoczonych wręczono protest Watykanu.

Różniącym w całej sprawie jest fakt, że w Londynie i Waszyngtonie uważa się walkę z ludnością cywilną jako ważną pod względem wojskowym.

RZYM, 21 lipca. — Z kół watykańskich podają urzędowo, że wczorajsze bombardowanie Rzymu wywarło w Watykanie głębokie wrażenie, ponieważ dotychczas ciągle jeszcze ludność się nadzieje, że Rzym uniknie tego rodzaju akcji alianatów.

## Rozbicie 562-ch czołgów sowieckich

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 21 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 20 lipca:

Uderzenie sowieckie na front wschodni rozbiło się również w dniu wczorajszym o skuteczną akcję obronną wojsk niemieckich, wybitnie wspieranych przez lotnictwo, które przy tym znów zniszczyło 562 czołgi.

Na przyczółku mostowym rzeki Kuban spełzło na niczym kilka nieprzyjacielskich ataków na górskie pozycje, na zachód od Krymskaja, częściowo zostały one rozbite już na stanowisku pogotowia.

Przy użyciu nowych posiłków nieprzyjaciół ponowili swoje gwałtowne ataki, mające na celu przedarcie się nad Kius, tudzież nad środkowym Dońcem; odparto je w zwyciężnych i zmiennych walkach.

Podczas, gdy w rejonie na północ od Biełgorodu raportują jedynie o miejscowe ograniczonych, częściowych atakach przeciwnika, ciężkie walki obronne w rejonie bojowym Orła trwały nadal. Dzięki energicznemu kontratakowi, w kilku miejscach odparto oddziały sowieckie. Na innych miejscach nasze wojska, wśród zwyciężnych walk, powstrzymały atak silnych nieprzyjacielskich oddziałów piechoty i czołgów.

Na Sycylii w zwyciężnych walkach i przy współdziałaniu z niemieckimi formacjami lotniczą biskiego wsparcia, odparto liczne ataki silnych nieprzyjacielskich formacji piechoty i broni pancernej. Lotnictwo niemieckie i włoskie atakowało z dobrym skutkiem również w dniu wczorajszym transportową flotę nieprzyjacielską. W toku tych ataków został zatopiony cenny bombą między innymi jeden nieprzyjacielski śmigłowiec, o pojemności przeszło 10.000 ton.

Ubiegłej nocy niemieckie samoloty zatakowały wyspę Matle.

### Włoski komunikat wojenny

RZYM, 21 lipca. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Wzmocniony nacisk nieprzyjacielski na pozycje wojsk Osi na Sycylii jest uparcie powstrzymywany w dalszym ciągu.

Włoskie lotnie podwodne zatopily w rejonie morskim, na wschód od Sycylii, parowiec o pojemności 8.000 ton oraz storpedowały drugi parowiec, o wielkiej pojemności. Nasze samoloty torpedowe celnie trafiły statek handlowy, a średniej

RZYM, 21 lipca. — Z polecenia Papieża odmówiono na najbliższe dni wszelkich audiencji, zarówno o charakterze oficjalnym, jak i prywatnym. W kółach watykańskich zwracają uwagę, że krok ten, podobnie, jak i ukazanie się Papieża tuż po bombardowaniu w bazylice Santo Lorenzo, zniszczonej przez lotników amerykańskich, dobitnie dokumentują protest Papieża wobec całej opinii świata. W czasie ataku powierzonego, jak obecnie podają, wielka rzesza ludzi zgromadziła się na placu przed katedrą św. Piotra, gdzie pod słynnymi historycznymi kolumnami Berniniego, a więc na terytorium watykańskim, przeoczkali 3-godzinny atak. Również w ciągu ostatnich nocy liczne rodziny, zwłaszcza z dzielnic zbombardowanych, zwłaszcza z Tiburtino, udaly się na Plac św. Piotra, gdzie pod kolumnami Berniniego spędziły noc. W godzinach rannych osobom tym z polecenia Papieża wydano w najbliższej położonej szkole papieskiej posiłek. Przejeżdżając w dniu wczorajszym przez zniszczone dzielnice miasta, Papież własnoręcznie rozdzielił wśród poszkodowanych 60.000 lirów. W dniu dzisiejszym Papież raczył wyasygnować dalszą większą kwotę na rzecz osób, najbardziej poszkodowanych w dzielnicy Tiburtino.

RZYM, 21 lipca. — Król i cesarz Wiktor Emanuel III bezpośrednio po zakończeniu alianckiego ataku powietrznego na Rzym zwiędli w towarzystwie królowej-cesarzowej dzielnice miasta, dotknięte bombardowaniem. Następnie królowa udala się do szpitala, celem odwiedzenia rannych podczas ataku.

wielkość oraz okręt bojowy, bliżej nieokreślonego typu.

Włoskie i niemieckie bombowce uszkodziły nieprzyjacielskie ataki, zakotwiczone na molo w Augusta oraz w La Valetta.

Szkody, powstałe wskutek akcji amerykańskiej formacji lotniczych, które w sile kilkuset 4-motorowych bombowców w dniu wczorajszym przez trzy godziny atakowały miasto Rzym, są bardzo wielkie. Ciężko zbombardowane i częściowo zburzone zostały między innymi budynki, plac i gmachy, służące nauce, tudzież mieszkalniwo dzielnice robotniczej, w pierwszym rzędzie bazylika św. Wawrzyńca, cmentarz Campo Verano, miejscowa poliklinika i domy mieszkalne dzielnicy miejskiej Frenesii i Latina.

Dotychczas stwierdzona liczba ofiar wśród ludności cywilnej wynosi 160 zabitych i 1.659 rannych. Zarówno w czasie, jak i po ataku, ludność zachowała dyscyplinę i spokój.

Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła siedem samolotów, zaś myśliwce jeden samolot.

W ciągu ubiegłej nocy celem nieprzyjacielskich ataków lotniczych był Neapol oraz mniejsze miejscowości w prowincji Campania i Latium. Doniesiono o lekkich szkodach i ograniczonych stratach wśród ludności.

### Turcja a walki na Sycylii

STAMBUŁ, 21 lipca. — Według pogłód tureckich kół politycznych propozycja Roosevelta i Churchilla, wystosowana do narodu włoskiego, zawiera więcej negatywnych punktów, niż jest pozytywnych. Uważa się ją więc jako bez znaczenia. Panuje tu zdanie, że morale bojowe narodu włoskiego nie wrecz przeciętne, że jest ono mocniejsze, aniżeli kiedykolwiek przedtem, wskutek ataków terrorystycznych z powietrza oraz wskutek dokonanego ładowania na Sycylii. Dalej zaś uważa się, że reżim faszyzowski jest silnie zakotwiczony tak, że zdaje się zupełnie żadnych nie mieć widoków jego rozkładu, wskutek anglosaskiej przynęty. Kola tureckie zauważają, że w wasztaniu anglo-amerykańskim brak jest wszelkich konkretnych propozycji.

Wymienione wyżej kół sądzą także, że fakt dokonanego ładowania przy uznanych trudnościach, żadną miarą nie może decy-

### Spotkanie Hitler—Mussolini



Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 21 lipca. — Führer i Duce odbyli spotkanie w ubiegły poniedziałek w pewnym mieście w górnych Włoszech. Omówiono sprawy wojskowe.

### Aliancki terror lotniczy w oświetleniu japońskim

TOKIO, 21 lipca. — „Przed trybunałem historii Roosevelt i Churchill będą uchodzili jako winowajcy z powodu zniszczenia bezczennych skarbów kulturalnych w Europie” — pisze „Hoci Szimbun”. Ludzie obdarzeni rozumem i uczuciami stoją wstrząśnięci wobec tego anglo-amerykańskiego niszczytelkiego terronu. Nie da się zaprzeczyć, że w rządzie ubocznych zjawisk wojny, znajduje się również niszczenie wartości kulturalnych, jednak Anglii i Stanom Zjednoczonym prowadzi planowy, terror powietrzny przeciwko niemocnym miastom. Niszczą one samowolnie skarby kulturalne całej ludzkości i mordują z całą świadomością bezbronną ludność cywilną, kobiety i dzieci. Europa w przebiegu swej historii była często nawiedzana wojnami, jednak nigdy nie była narażona na tak planowy terror, jak obecnie jest on tak zwanych „kulturalnych narodów” Anglii i Stanów Zjednoczonych. Grzyby ledy z najcudowniejszych budowli gotyckiej Europy, mianowicie tuntu-koloskiego, rzucają w równym stopniu oskarżenia na Anglików i północnych Amerykanów, jak dzieci i kobiety, które padły ofiarą tego terronu. Wprost humorystyczne są próby obkarczania się Anglo-Amerykanów w płaszczyźnie sprawiedliwości i dowodzenia, że chodzi tu o „ataki odwetowe”. Twierdzenie to zostaje jasno i niezaprzecznie obalone przez ostatnią Białą Księgę wydaną przez niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych.”

### Pratt domaga się zajęcia Azorów

BUENOS AIRES, 21 lipca. — Admirał Stanów Zjednoczonych Pratt wypowiada się w czasopiśmie „News Week” za natychmiastowym obsadzeniem Azorów. W związku z wypadkami wojennymi na Morzu Śródziemnym, wymienione wyspy, podobnie, jak i Madera, posiadają olbrzymią doniosłość dla żeglugi. Zanim Morze Śródziemne nie stało się głównym terenem operacyjnym, Anglo-Amerykanie mogli posłużyć się albo linia północną przez Islandię, albo drogą południową przez Przylądek Dobrej Nadziei.

dująco zaważył na dalszym przebiegu wojny europejskiej. Opinia tutajjsza skłania się wciąż jeszcze do mniemanja, że losy wojny pozostają w pierwszej linii w zależności od frontu wschodniego, o ile nie nastąpi ładowanie na wielką skalę, celem utworzenia drugiego frontu. Turcja nie ma jeszcze żadnego interesu w zupełnym wyeliminowaniu Włoch, ponieważ miałoby ono w swych skutkach znaczne przesunięcie punktu ciężkości na obszarze Morza Śródziemnego, co absolutnie nie odpowiada zainteresowaniom tureckim. Te zaś zainteresowania odnozą się raczej do pewnej równowagi, jako dalszego ciągu konsekwentnej linii, prowadzącej do możliwej neutralności.



# Z Częstochowy i okolicy



Lipiec 22 Czwartek

Dziś: Bolesł. Marii Magd.  
Jutro: Apolinarego, Teof.  
Wschód słońca o godz. 5,03  
Zaohód „ 21,08

**ACHEMNIAMY**  
od godz. 22,15 do 4,00

## Interesant

Nie wypada rozpoczynać pogawędki, codziennie prowadzonej na tym miejscu, od stwierdzenia niekwestionowanego faktu, że sen jest człowiekowi potrzebny tak samo, a właściwie nawet bardziej, niż jedzenie. Glodomy, które ono podpisywał się pobłaganiem rekordów w głodowaniu (aby na tym dobrze zarobić na jedzeniu) wytrzymały bez pokarmu do 2 1/2 miesięcy, podczas, gdy rekord obywatela się bez snu wynosił tylko 125 godzin.

Jednym słowem, istota ludzka musi spać. Normalnie od tego jest noc, ale są i tacy, co uczynia drzemkę po południu. Podobno jest to niezdrowe, ale — smaczne, zwłaszcza dla gości z takich czy innych przyczyn spragnionego obję Morfeusza.

Cóż, kiedy szczęście jest, jak dymek z papierosa — „Mewy” — zbył szybko się kończy. Jesteś już, śpiąc, popołudniem, jedną nogą w złotej bramie marzeń, gdy nagle do drzwi stuk, puk — puk — energicznie, natarczywie.

Podrywając się piorunem, bo może to listonosz z przekazem telegraficznym, albo coś w tym rodzaju, biegniesz i otwierasz. Stajesz w obliczu osoby, która złamanym głosem rolnego mełciła wreszcie:

— Proszymy wam, co łaska!

Zalowa cię na chwile nagle krew, ale nie wypada tego okazywać. Mruczy: wlece:

— Mógłby sobie gość wybrać łanę porę. I w ogóle, po co tak mocno pukasz? Spaliśmy — No widzi pan, jakby nie mocno, to by pan się nie obudził!

Istotnie osoba ma rację. A poza tym trochę jej się pewno i spieszy, bo i mieszkań jest dużo i konkurencja, a trzeba sobie uprosić i na chleb i na coś do picia...

Trudno! Niech się dzieje wola śmiecha, z nią się zawsze gościć trzeba! Ale sen popołudniu diabli wziął. Spróbuję wytłumaczyć z napisem: „P. T. osoby po prośbie załatwia się od 12 do 1ej”.

Może będzie skutek? **Nabywanie domowych sprzętów**

(ster) W Nr. 48 Dziennika Rozp. dla Gen. Gub. z dnia 3 lipca 1943 ukazało się zarządzenie Kierownika Urzędu Gospodarstwa Żelazem i Stalą w Gen. Gub., dotyczące wyrobu i gospodarowania żelaznymi sprzętami gospodarstwa domowego oraz piecami, piecami kuchennymi i kuchenkami do gotowania.

Wspomniał przedmioty jak również rury do pieców z przynależnościami, kuchnie elektryczne, stolowe kuchnie elektryczne i t. d. wolno wyrobić tylko na podstawie instrukcji Urzędu Gospodarstwa Żelazem i Stalą w Gen. Gub. Również nabywać je i dostarczać wolno tylko na podstawie dowodów na nabycie wydanych przez ten Urząd lub według jego specjalnych wytycznych.

Ludności nie rekrutującej się z warstw rolniczych wolno dostarczać detalicznie i nabywać przedmioty podlegające zarządzeniu, tylko na podstawie kuponów nabywczych. Drobnie wyroby z żelaza jak szczyrki, nożyki do golienia, puszki, pokrywy, części zapasowe do siekaczy, misa, klódky, zakrętki, zawiasy, siła z drutu, porzeczka, igły, agrafki, szpilki i t. d., można nabywać detalicznie bez dowodów na nabycie.

Flaszki na kawę (termosy) talerze emalowe, cho chle, kotły zapasowe do pieców kotłowych, formy z blachy do pieczenia, łopatkę do węgla, tarki, irygatory, latarnie przedziwiotworne nożycki, brzytwy, noże robocze, noże kuchenne, łyżki stolowe, tyżeczki do kawy, widelce, wagi, lampy i świeczniki na paliwa płynne i gazowe, materia ce z drutu stalowego, kucharki naftowe i spirytusowe, zegarki, budziki, wózki dziecięce i t. d. wolno dostarczać i nabywać ludności nierolniczej tylko na podstawie potwierdzenia na zakup.

Kupony nabywcze i potwierdzenia na zakup dla ludności nierolniczej wydaje Urząd Gospodarstwa przy Starostwie Miejskim (Powiatowym). To samo dotyczy pracowników władz, placówek służbowych i zakładów, o ile Urząd Gospodarstwa Żelazem i Stalą w poszczególnych wypadkach nie postanowi inaczej.

Zakładom rolniczym i gospodarstwom rolnym nie wolno wydawać dowodów na nabycie. Mogą one nabywać żelazne sprzęty gospodarstwa do mowego oraz piece tylko na podstawie kart premialnych akcji ujęcia zbiorów.

Powzwyż zarządzenie weszło w życie dnia 15 lipca 1943 roku.

## Wydawanie kart rozpoznawczych

(ster) Pracownicy fabryk „Warta”, „Stradom” i dawne „Peltzery”, którzy nie złożyli dotychczas fotografii bądź odcisków palców, winni niezwłocznie zgłaszać się do Biura Kart Rozpoznawczych przy Al. Wolności 20, z potrzebnymi dokumentami. Biuro w drodze wyjątku za-

łatwiać będzie te osoby codziennie od godz. 16.20.

**Sprzedż kart żywnościowych**  
(ster) Przypominamy, że od poniedziałku 19-go rozpoczęła się sprzedaż kart żywnościowych na sierpień. Administratorzy lub właściciele nieruchomości powinni zgłaszać się po karty w dniach wyznaczonych w planie sprzedaży wyszczególnionym w Obwodowych Biurach Aprobacyjnych.

**Uwaga, ogrodnicy!**  
(ster) Miejskowy Związek, za naszym pośrednictwem, przypomina ponownie swym członkom o obowiązku odstawy do punktu skupu, wyznaczonych im kontyngentów. Ogrodnicy, którzy obowiązku tego nie wypełnią, będą wylączeni od wszelkich przydziałów.

## Paczki dla krewnych w Rzeszy

(ster) Na mocy zarządzenia Głównego Wydziału Pracy wszelkie osoby posiadające krewnych zatrudnionych w Rzeszy mogą wysłać im paczki w dowolnej ilości i wadze. Paczki należy oddawać w Urzędzie lub jego filii. Ponieważ paczki, zawierające odczł, poddawane są dezynfekcji, nie należy wkładać do nich artykułów spożywczych, gdyż ulegną zepsuciu.

Paczki należy starannie opakować i zaopatrzyć w dokładny adres odbiorcy oraz nadawcy. Koszta przesyłki pokrywa Urząd Pracy.

# Okręgowe Biura Rolne zamiast dotychczasowych Izb Rolniczych

(tp) Izbę Rolniczą w Gen. Gub. uległa zasadniczym przeobrażeniu; za czasów istnienia Polskiej spełniały one rolę przedstawicielstwa rolnictwa. Zależnie od wielkości województwa, Radą Izb Rolniczych, jako organu nadzorczego, składała się z 20 — 70 członków, wybieranych przez ministra rolnictwa i reform rolnych, bądź na 6 miesięcy, bądź na 3 lata. Stałym organem wykonawczym Izby było biuro z dyrektorem na czele, które przy zmieniającym się stałe składzie osobowym, zapewniało ciągłość fachowych prac.

Do programu prac Izby Rolniczej, oprócz czuwania na straży interesów rolnictwa wchodziło przeprowadzanie samodzielnych zarządzeń, dotyczących produkcji oraz wykonywanie zadań, powierzonych jej przez państwo. Dział władze włączyły wszystkie biura przedwojennych Izb Rolniczych do administracji państwowej; ta ostatnia wzięła na siebie całkowitą troskę o dobro, kierunek i rozwój rolnictwa, wobec czego specjalne przedstawicielstwo rolnicze w postaci instytucji samorządowej okazało się nieaktualne.

Według nowego układu samorządu gospodar-

czego, opartego na rozporządzeniu z 1941 r., dla całego życia gospodarczego stworzono Centralną Izbę jako najwyższą jednostkę; jej pomocniczymi organami podrzędnymi są Izby Okręgowe. Tym sposobem wszystkie galeje gospodarki krajowej znalazły się obok siebie w jednej instytucji. Stosownie do tego, Izba Rolnicza znalazła się również w Izbie Okręgowej, jako jeden z jej wydziałów.

Zycie wykazało jednak, że punkt ciężkości w zakresie produkcji rolnej opozycja po stronie państwa i że samodzielny organ rolniczy jest obecnie niepotrzebny. Działająca gospodarka rolnicza w Gen. Gub. przeżywa zasadniczy proces przekształcenia, polegający na wydatnym zwiększeniu produkcji, dostosowaniu się i włączeniu do poziomu zachodniej Europy. Tak wielkie zadanie wymaga niezwykłego natężenia sił; powodzenie całej akcji zależy od koordynacji wysiłków, skuteczną zaś koordynację wywiązków może w danym przypadku zapewnić tylko państwo. Tym należy tłumaczyć, że na tym ostatniego rozporządzenia od lipca b. r. wszystkie Izby Rolnicze na terenie Gen. Gub. zostały zamienione na Okręgowe Biura Rolne.

# Mniszek lekarski dostawcą kauczuku

(ster) Podstawowym surowcem potrzebnym do wyrobu gumy jest kauczuk. Dostarczają go rośliny rosnące w okolicach tropikalnych. Szerzej rosnące, między innymi Niemcy, dla uniezależnienia się od dowozu kauczuku naturalnego, rozpoczęły produkcję kauczuku syntetycznego.

Ponadto odkryto, że kauczuk otrzymywać można z roślin, które rosną także w naszym klimacie. Jedną z nich jest mniszek lekarski. Najlepiej się go w lipcu i sierpniu. Na 1 ha ziemi sieje się go 2—3 kg. Bardzo ważnym składnikiem gleby rośliny wspaniałej także kok-sagisem jest fosfor. Po wykiełkowaniu rośliny można dodawać niewielkie ilości azotu i potasu.

Na podstawie specjalnych doświadczeń, poczynionych nad uprawą mniszka lekarskiego stwierdzono, że najodpowiedniejszym okresem dla zbioru jego jest koniec września. Ponieważ korzenie odrzłały rośliny z trudem dają się wyciągać z gleby, należy ją przed zbiorami spulchnić. Po wyciągnięciu korzeni trzeba je oczyścić z przylegających grudek ziemi, a następnie od-

stać do fabryki lub zamagazynować w kopcach, jeżeli przeróbka ma nastąpić w terminie późniejszym.

Zbiór korzeni z jednego ha ziemi uprawnej waha się w granicach od 20 do 60 kwintali, przy czym otrzymuje się z nich około 160 kg kauczuku.

Dość trudności przysparza otrzymywanie nasienia kok-sagisu. Najlepszym okresem do obrywania strąków, zawierających nasienie jest okres przed zupełną dojrzałością: gdy z jamek wyglądają białe, welnisty niteczki. Zebrane główki suszy się na otwartym powietrzu, a następnie młóci i oczyszcza. Z ha otrzymuje się około 25 kg nasienia.

Uprawa kok-sagisu posiadatelem szczególne znaczenie w czasie wojny: daje poważny dochód rolnikowi. Ponieważ lipiec i sierpień są okresem siewu tej pożytecznej rośliny, osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do oddosnych władz rolniczych, które udzielają wszelkich informacji dotyczących uprawy i umożliwiają otrzymanie nasion.

**KONFERENCJA GRUPY DRZEWNEJ**  
WARSZAWA. — Ostatnio w lokalu Grupy Rzemiosł odbyła się konferencja Grupy Drzewnej Gen. Gub. Tematem konferencji było zorganizowanie w Okręgu Warszawskim komisji, mającej za zadanie odwołanie się do państwa w sprawie Wzrostu, Bieżących, dla umożliwienia poszczególnym władz wydziałów nabywania, przy czym tematem warszawskiej komisji było nabywanie na 4500 sztuk nowych dla sierpnia. W sprawie dotychczas zamówień toczą się już partraktacje z odpowiednimi czynnikami. Warto zaznaczyć, iż następane zamówienia obejmować będą przeważnie różne mobilie itp. W miarę organizowania Wzrostu na prowincji i wykonywania uzgodnionego na konferencji zamówienia przewiduje się umebłowanie przez tejżeż komisję około 1.000 drzewkojowych mieszkań przez wykonanie około 10 tysięcy różnorodnych mobil.

**WPADEK PRZY PRACY**  
MIECHÓW. — Do szpitala powiatowego w Miechowie został przywieziony z poważnymi obrażeniami i złamaniem lewego uda, 30-letni mieszkaniec Wielkiej Wsi, gruby Ksiądz Włody w powiecie miechowskim, który w czasie pracy w gospodarstwie, który niegłęboko wypadł przy pracy. (Jed)

**KARAMBOL NA ZSOSIE**  
MIECHÓW. — Na zosie pod Książem Wielkim w powiecie miechowskim, w skutek zderzenia się dwóch samochodów, miażdżącemu zderzeniu, uległ poważnemu wypadkowi jadący na furmance, 17-letni Władysław Pasternak, mieszkaniec wsi Zarzęczy, gm. Książ Wielki.

**DZIECI ZBIERAJA ZIOLA**  
MIECHÓW. — Na terenie powiatu miechowskiego prowadzona jest obecnie, tj. w czasie ferii letnich, zbierka ziół leczniczych przez działkę szkolną pod kierownictwem nauczycielstwa, przy czym leży jedna część wykorzystywane są w celej rozciągłości jako suszarnia. (Jed)

**DWA POZARY**  
WOLBROM. — W okolicy Wolbromu miały miejsce w tych dniach dwa pożary. Pierwszy ogień palący zabudowę, mieszkaniec wsi Książ, zwanego Książem Dolnym, im. Zarynowo i spadkobierców Grzeszka Stronoga we wsi Jędrzyna, gm. Książ Wielki.

**SIGAWKI**

**Na podwórzu**  
W godzinach przedpołudniowych na podwórzu średniościelkiej kamienicy zamiliły już odgłosy trzapecek, chłapiących, po Bogu ducha winnych poduszczach, koldrach, chodnikach, dywanikach i różnych częściach odzieży meskiej. Panie zajęte są przygotowywaniem tego, co tam kto ma, na obiad, więc i pogawędki sąsiadki uległy przerwie. Natomiast dzieciarnia, o ile deszcz nie śpiął lub nie leje, używa co się zmieszcza. Bawią się, bo i cóż mała robota. Nie wszystkie, na szczęście, handlują papierosami, gdyż konkurencja stałaby się niezniesną, a zresztą nie wszystkie tego potrzebują. Są takie, którzy na wisnie czy tzw. „Jody” otrzymała przydział gotówki od rodziców. Poza tym są wakacje. Dla tych, co już chodzą do szkoły i dla takich, którzy jeszcze są woli od tego tryzmu.

Zabawa jest halasiwa, albowiem dzieciarnia musi się wykrzyżczyć, co jest objawem zdrowia. Oburzają się na to zwykły panie, które wola pielęgnować swoje pleski i lubią szczekanie, a nie znożą radośniego krzyku dzieci.

W pewnej chwili awaga bosa! i obutej gramałki koncentruje się na osobie mikrusa, wchodzącego na podwórce, — przewieszona przez ramiona — harmonia ręczna. Chłopiec — na oko — ma nieco więcej ponad 10 lat, wygląda na trochę nieśmiałego, lecz zdejmując instrument z ramienia i bierze pierwsze akordy. Po to uwerturze rozlega się melodia sentymentalnego walczyka, następnie jakiegoś tango.

Dzieciarnia otczyła kolem młodocianego artysty i podziwia szeroko otwartymi oczami. Najmłodszemu brzdące ze wzruszenia trzymają palec w buzi. Starsze zazdroszcza w duszy — trochę również podziwiają. Taki miłganc, a gra lak stary!

Koncert przyciąga uwagę i mieszkań. W oknach ukazały się twarze pań. Ale wszystko na gape. W stosunku do artystów każda ma weża w torcebie. Refleksja, że ten oto chłopiec usiłuje wlaćna praca zarobek sobie na utrzymanie, jakoś mu przychodzi do głowy i do serca.

Chłopiec bawił przez kwadrans innych wesolą muzyką, a sam jeś smutny i ze zwieszoną głową opuszcza podwórce. **I. S.**

**W albumie**  
Zegnam. Bądź zdrowa. Już nie przyjdę więcej  
Ani nie pragnę o Ciebie nieczego,  
Któż Cię mógł kochać odemnie gorzej,  
Sam nawet nie wiem poco i dlaczego?

Bywało... w chwilach miłosnej ekstazy,  
Kiedy się serce ku sercu pochyla  
Miałas na ustach najdroższe wyrazy,  
Patrzano na szczęście, które dawa chwila.

I byłem pewien, że zostaniesz we mnie,  
Lecz przemiłszywszy maskowatą ciemność  
Wnet zawróciłem do swojej uboczny.

Do mej uboczny wstałaś cicha granie  
Słonecznych tęsknot — jedyna to śliczka.  
Zostaw mi stołek, zabierz swę kochanie,  
Niech o sobie gądzieniędęś zamieszka.

Sądziłaś, prawda, że wszelkie pozory  
Zdobąją utkać wymyślano szczęście.  
Straciłaś prędko te piękne wieczory  
Litość wylączenie na dobre zamieści.

Bądźże wśc zdrowa, nie myśl, że  
oszczerca  
I w Tobie jednej szukam przewinienia.  
Chciałem o Ciebie odrobiny serca,  
Nie masz więc zatem „moje dwadzieścia”.  
Jerzy Soplica.

Jacek Suliga

# Prawa ręka Bajka arabska

Dawno, dawno temu w krainie wielkich piaszczyn, bujnych oaz i dwuzębnych wielbłądów, w krainie miast o wąskich uliczkach, minaretach i teknych niemi murach, żył święty medrec, którego sława wielką była, jak wielką jest owa kraina, a mądrość wyższą, od najwyższego z koronkowych jej minaretów.

W krainie tej żył też pewien kupiec, którego bogactwo było tak wielkie, jak wielka i niezmierniona jest pustynia, a wyższa, niż najwyższy masz najwzwyższego z jego okrętów. I zdarzyło się, iż kupiec ów zasłyszawszy o wielkiej mądrości świętego medrecza wezwał go do siebie i postawiwszy przed oblicze swoje rzekł:

— Starcze, sława mądrości twojej niby wiatr obiega całą krainę; dal mi proszę jakiś znak tej mądrości, abym sam, obosobie mógł przekonać się, iż jest ona prawdziwa.

Na co medrecz mu odpowiedział:

— Kupcze, bogactwa twe niezliczone są, jak niezliczony jest piasek na pustyni, ale mam ziola, które zdolne są zwyciężyć je bez reszty, albo podwoić. Gdy ziołami tymi nasmarują ci dłoń lewą, straciśz wszystko, gdy prawa, staniesz się podwójnie bogatym, przeto wybierał.

Kupiec, który wiele kochał swoje bogactwo i przez całe swe życie używał wszelkich środków i sposobów, aby je powiększyć, uradował się słowami medrecza i nadstawił mu dłoń prawa, po czym spokojny i pełen nadziei użył się do snu.

Tymczasem, gdy potępnym Allah ogrył swa krainę czarna zaslona, usianą diamentami, gniazd, uszczylł wszystko, co za dnia głośnym było i otulił mgłą marzenia, w domostwie kupca wybuchł pożar, który zwinął wszystkie cenne jego wielką posiadłość, a przerażony kupiec ledwie uszedłszy z życiem schronił się u sąsiada. A gdy Allah został znova dzień, doszła go wieść, iż wskutek gwałtownej burzy zatoniły w porcie wszystkie jego okręty, po brzezi nalaowane cennymi towarami.

I tak dumny i bogaty został niedzarem, stracił wszystko. Zapalał więc strasznym gniewem do świętego medrecza, kazał go pojmąć i zaprowadził przed oblicze najmędrzejszego z sędziów, aby w imię prawa ukarał zuchwałca.

— Oto jest kamień — rzekł sędzia — kto na nim usiądzie, a mowi nieprawdę, spali się.

Przeto święty medrecz zasiadł na kamieniu, a oblicze jego było spokojne i jasne. Sędzia zaś zapłotał go.

— Czy prawda jest, jakoby człowiek posmarowany ziołami twymi dłoń prawa podjął swój majątek, a posmarowany lewą stracił wszystko?

— Prawda, wielki sędzio. I prawda też było to oświadczenie medrecza, albowiem nie spaliwszy się siedział dalej na kamieniu. Tymczasem zaciekawiony sędzia pytał dalej. — Wytłumacz mi ten starcze, jakże to się stało, że kupcowi temu posmarowałeś dłoń pra-

wa, a on wszystko stracił? Na co medrecz odpowiedział:

— Jeśli tymi ziołami posmaruje powiekie prawa używaz swa przeszłość, jeśli lewą — przyszłość, przeto wybierał.

— Przeszłość swa znam, jedynie przyszłość miemnie ciekawia, posmaruj mi oko lewe. Gdy medrecz uczynił co mu sędzia nakazał, ten rzekł w zdumieniu:

— Mężu, posmarowałeś mi lewą powiekę, a la wiedzę przeszłość, jakże to się stać mogło? A medrecz mu odpowiedział:

— Madry jesteś o wielki! cedio, a rozum twój potrafi ogarnąć wiele. Nie myśł twa zgłębił te zagadki, a znajdziesz łatwo jej rozwiązanie. Przeto madry sędzia wyruszył na puszcze i przebył tam w samotności 100 dni i 100 nocy, trwał w medytacji, aż dnia sto i pierwszego Brahma zesłał mu objawienie i rozwiązanie zagadki.

Wrócił tedy z powrotem do miasta, a wezwawszy do siebie świętego medrecza i kupca, który niedługo był bogaczem i rzekł im:

